

Inne zasady finansowania

Spokój szczecińskich uczelni

ZMIENIAJĄ się zasady finansowania uczelni. Mniej będzie gwarantowanych pieniędzy z dotacji, za to więcej funduszy będzie można zdobyć w konkursach. A najgorzej oceniane wydziały, opatrzone kategorią C, dostaną pieniądze tylko na pół roku. Czy szczecińskie uczelnie stracą na tych zmianach?

– DZISIAJ nie da się przewidzieć, czy uczelnia straci, czy zyska – ocenia Stanisław Heropolitański, rzecznik prasowy Zachodniopomorskiego

ma doświadczoną kadrę naukowców prowadzącą badania oraz doświadczenie w pozyskiwaniu na nie środków finansowych, w tym również w drodze konkursów.



Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny jeszcze nie wie, czy na zmianach finansowania uczelni straci, czy zyska.

Fot. Sławomir BOREK

Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. – Za mało wiemy o szczegółach zmian. Pewne jest, że pieniądź będzie trudniejszy, a dla najlepszych – większy. ZUT

Teraz dużo więcej będzie zależeć od ostatecznej oceny jednostek badawczych.

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny informuje także,

że jego wydziały mają kategorie A i B. Żaden nie dostał C.

Z ostateczną oceną nowych zasad wstrzymuje się także Pomorski Uniwersytet Medyczny.

– Warto jednak podkreślić, że nasz Wydział Lekarski został sklasyfikowany na pierwszym miejscu w Polsce – mówi Kinga Brandys, rzeczniczka prasowa PUM. – Wydział Nauk o Zdrowiu uzyskał I kategorię. Zaś prof. Jan Lubiński został członkiem Rady Narodowego Centrum Badań i Rozwoju...

Akademia Morska informuje, że na nowe realia czeka ze spokojem – ufna w swoją renomę. Dowodem prestiżu uczelni ma być fakt, że trafiają do niej prace badawcze zlecane z zewnątrz, na przykład w ubiegłym roku była to „Strategia rozwoju gospodarki morskiej w województwie zachodniopomorskim”.

– Nawet nasz najmłodszy Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny Transportu rozwija się na tyle dynamicznie, że nie tylko współuczestniczył w tworzeniu tej strategii, ale bierze również udział w powstawaniu koncepcji przewozów ładunków ponadgabarytowych w regionie Morza Bałtyckiego – informuje Katarzyna Opalińska z Akademii Morskiej w Szczecinie.

Przedstawiciele Uniwersytetu Szczecińskiego na razie nie wypowiadają się na temat zmian. Czekają na dyrektywy wykonawcze.

(as)